ZAMIAST NA ŚLUB, ODESŁALI JĄ NA BADANIA

. .,WWW.TVN24.PL (2012-04-15 00:00:00)
www.tvn24.pl/0,1741519,0,2,zamiast-na-slub--odeslali-ja-na-badania,wiadomosc.html

Kosztowało ich to wiele starań, walki z urzędnikami i przepisami, wiele nerwów i wyrzeczeń ale spełnili marzenie. Niepełnosprawna Katarzyna wyszła za mąż za Andrzeja. Jeszcze rok temu zamiast do ołtarza, urzędnicy odesłali ich do sądu i na badania. - Istniało prawdopodobieństwo, że pani Barszczewska może nie być do końca świadoma tego, co chce zrobić - tłumaczą.

Zamiast na ślub, odesłali ją na badania

Kosztowało ich to wiele starań, walki z urzędnikami i przepisami, wiele nerwów i wyrzeczeń ale spełnili marzenie. Niepełnosprawna Katarzyna wyszła za mąż za Andrzeja. Jeszcze rok temu zamiast do ołtarza, urzędnicy odesłali ich do sądu i na badania. - Istniało prawdopodobieństwo, że pani Barszczewska może nie być do końca świadoma tego, co chce zrobić - tłumaczą.
FAKTY TVN: "DYSKRYMINUJĄ OSOBY ZE WZGLĘDU NA WYGLĄD"

Tutaj istniało prawdopodobieństwo, że pani Barszczewska może nie być do końca świadoma tego, co chce zrobić. Agnieszka Kłąb z Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy

Po prostu dyskryminują osoby ze względu na inny wygląd ich bądź inne zachowanie. Anna Góral z Fundacji Pomocy Matematykom i Informatykom Niesprawnym Ruchowo

Katarzyna Barszczewska urodziła się wprawdzie z dziecięcym porażeniem mózgowym, jeździ na wózku, ale nie jest upośledzona, ani - skończyła wyższe studia. - Pani jest świetnie rozwinięta intelektualnie, pan jest sprawny fizycznie, widać że się kochają, świetnie sobie poradzą - twierdzi psycholog Wiesława Machalica.

"W końcu jednak dopięłam swego"

Urzędnikom w to wszystko trudno było w to uwierzyć. - Tutaj istniało prawdopodobieństwo, że pani Barszczewska może nie być do końca świadoma tego, co chce zrobić - przekonuje Agnieszka Kłąb z Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy.

Zamiast przed oblicze urzędnika stanu cywilnego panią Katarzynę i jej przyszłego męża wysłano więc do sądu i na badania. - Po prostu dyskryminują osoby ze względu na inny wygląd ich bądź inne zachowanie - twierdzi Anna Góral z Fundacji Pomocy Matematykom i Informatykom Niesprawnym Ruchowo.

- W końcu jednak dopięłam swego - mówi pani Katarzyna. - Będę się czuła bezpiecznie, będziemy starać się stworzyć normalny dom, taki jak wszyscy - mówi Katarzyna Barszczewska "Faktom" TVN.

jak//kdj